

**Zbigniew Herbert**

**„Nike która się waha”**

Najpiękniejsza jest Nike w momencie

kiedy się waha

prawa ręka piękna jak rozkaz

opiera się o powietrze

ale skrzydła drżą

widzi bowiem

samotnego młodzieńca

idzie długą koleiną

wojennego wozu

szarą drogą w szarym krajobrazie

skał i rzadkich krzewów jałowca

ów młodzieniec niedługo zginie

właśnie szala z jego losem

gwałtownie opada

ku ziemi

Nike ma ogromną ochotę

podejść

pocałować go w czoło

ale boi się

że on który nie zaznał

słodczy pieścizot

poznaawszy ją  
mógłby uciekać jak inni  
w czasie tej bitwy  
więc Nike waha się  
i w końcu postanawia  
pozostać w pozycji  
której nauczyli ją rzeźbiarze  
wstydząc się bardzo tej chwili wzruszenia

rozumie dobrze  
że jutro o świcie  
muszą znaleźć tego chłopca  
z otwartą piersią  
zamkniętymi oczyma  
i cierpkim obolem ojczyzny  
pod drętym językiem

